

Sygn. akt **IC 375/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Ołdakowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **M. D. (1), M. D. (2)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. ustala, że zapis §10 ust. 4 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób

fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 20 lutego 2008r. zawartej między powodami i pozwanym, jest nieważny,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. znosi koszty postępowania między stronami.

Sygn. akt IC 375/17

UZASADNIENIE

W pozwie z 21 kwietnia 2017r. M. D. (1) i M. D. (2) wnieśli o ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowana kursem CHF z dnia 20 lutego 2008r. wraz z aneksem jest nieważna. Powodowie wnieśli także o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie wskazali, że postanowienia umowy przewidujące waloryzację kredytu nie były uzgodnione indywidualnie, a strona powodowa nie miała na nie rzeczywistego wpływu. Ponadto powodowie wskazali, że zapisy umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes strony powodowej, gdyż umowa nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego zarówno dla celu „waloryzacji kredytu” (§1 pkt 3a umowy), jak i dla celu obliczania rat i oprocentowania (§ 10 pkt 4 i § 9 pkt 2 i 3 umowy), jak również dla celów realizacji innych postanowień umowy. Umowa w żaden sposób nie wyjaśnia, w jaki sposób kurs franka szwajcarskiego ma być ustalany. Ponadto powodowie wskazali, że kredyt został udzielony w złotych, zaś w dniu zawarcia umowy strona powodowa nie miała wiedzy ile w walucie CHF będzie wynosić jej zobowiązanie (k-2-110 pozew).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał fakt zawarcia z powodami umowy o kredyt hipoteczny, zaprzeczył zaś wszelkim twierdzeniom powodów z uzasadnienia pozwu (k-117-229).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 11 grudnia 2007r. powodowie M. D. (1) i M. D. (2) złożyli wniosek w (...) Banku S.A. z siedzibą w W. (poprzednika prawnego pozwanego) o udzielenie kredytu mieszkaniowego, korzystając z formularza bankowego. Powodowie oświadczyli w tym wniosku, że ubiegają się o kredyt w kwocie 301.000 zł. na zakup domu. Jako walutę waloryzacji kredytu powodowie wskazali CHF. W dacie złożenia tego wniosku powódka zajmowała stanowisko kierownika działu księgowego w (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., zaś powód był zatrudniony jako specjalista do spraw zakupów w (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.. W piśmie z 14 lutego 2008r. powodowie zmienili datę spłaty rat kredytu z 5 dnia każdego miesiąca na 15 dzień. Pozwany pismem z 14 lutego 2008r. wyraził zgodę na obniżenie prowizji za uruchomienie kredytu do 1,2% oraz na obniżenie marży banku o 1,1% (k-140-146).

W dniu 20 lutego 2008r. strony zawarły umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowaną kursem CHF. Na mocy tej umowy pozwany udzielił powodom kredytu na zakup działki gruntu wraz z domem jednorodzinny w miejscowości P., w kwocie 301.000 zł waloryzowaną walutą CHF (§ 1 ust.1-3). Kwota kredytu została wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 31 grudnia 2007r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. i wynosiła 141.760,46 CHF. W tym postanowieniu wskazano także, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, gdyż wartość kredytu wyrażona w walucie obcej może być różna od podanej (§ 1 ust. 4). Kredyt został oprocentowany według stawki bazowej LIBOR 3M oraz stałej marży banku w wysokości 1,10%. (§ 9 ust. 2). Zaś w § 9 ust.3 umowy zapisano, że (...) Bank, co miesiąc, dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§10 pkt 4 umowy).

W umowie znalazły się zapisy, że integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...)” oraz, że kredytobiorca oświadcza, że przed zawarciem umowy zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter (§ 25 ust.1). Zaś w §29 ust. 2 stwierdzono, że kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (k-27-34, 149-164).

W dniu 20 lutego 2008r. powodowie złożyli wniosek o wypłatę kredytu, wypłata nastąpiła następnego dnia. Kredyt został przeliczony na walutę waloryzacji według kursu kupna CHF z dnia 21 lutego 2008r. wynoszącego 2,1568, kwota kredytu wyniosła 139.555,61 CHF (k-147-148).

W dniu 25 czerwca 2012r, strony zawarły aneks do umowy (k-35-38).

Do dnia 21 kwietnia 2017r. powodowie spłacili pozwanemu raty w kwocie 179.680,20 zł., z czego kwota 134.934,95 zł. stanowiła spłatę kapitału, kwota 44.745,24 zł. – spłatę odsetek (k-51-56).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy. Sąd dał wiarę zeznaniom powodów co do tego w jaki sposób przebiegał proces uzyskiwania informacji na temat kredytu, jak przebiegały negocjacje co do postanowień umowy i jak przebiega wykonanie umowy (k-269-270 nagranie 00:02:54-00:29:12).

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo jest częściowo zasadne.

Powodowie wnieśli o ustalenie, że zawarta z pozwanym umowa o kredyt jest nieważna. Tak określone żądanie znajduje swą podstawę prawną w treści przepisu art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 roku, III CRN 57/87, opubl. w OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko, które Sąd Okręgowy w całości podziela, wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 roku (II CKN 919/99, opubl. w Systemie Informacji Prawniczej LEX nr 54376).

Interes prawny będąc materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, badany jest przez Sąd z urzędu, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania powoda pod kątem merytorycznym. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. powód powinien wykazać istnienie po jego stronie interesu prawnego.

Odnosząc powyższe rozważania do poczynionych w sprawie ustaleń Sąd doszedł do przekonania, że powodowie mają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, choć pozwany bank zarzucał brak tego interesu twierdząc, że powodom służy dalej idące powództwo o świadczenie, w szczególności roszczenie o zapłatę. Ponadto pozwany powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2015r., (sygn. akt IV CSK 362/14, LEX nr 1663827), w świetle którego kredytobiorca nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie abuzywności klauzul umowy o kredyt denominowany do waluty obcej, która została zawarta przed wejściem w życie tzw. ustawy antyspreadowej, ponieważ nawet jeśli sposób przeliczania należności z tytułu kredytu był dla konsumenta niejasny, to z chwilą dokonania spłaty został on skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony charakter postanowień dotyczących sposobu przeliczania tych należności został wyeliminowany.

Powodowie zmierzają w tym procesie do ustalenia, że umowa o kredyt jest nieważna, nie dlatego, że tak czy inaczej była wykonywana, ale ze względu na zawarte w niej niedozwolone postanowienia oraz jest sprzeczna z naturą umowy kredytu. Nie twierdzą przy tym, że bank winny jest im jakąkolwiek kwotę, a oni są jego wierzycielami z jakiegokolwiek tytułu; spłacają zresztą kredyt zgodnie z wysokością rat podawaną każdorazowo przez bank w zawiadomieniach. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że służy im dalej idące roszczenie. Można rozważyć, czy skoro powodowie spłacają kredyt w wysokości podawanej przez bank, to istnieje jakakolwiek niepewność ich sytuacji prawnej zważywszy na pogląd w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku (sygn. akt IV CSK 362/14). Jednak biorąc pod uwagę ich twierdzenia o tym, że w chwili zawarcia umowy i obecnie nie mają możliwości obiektywnego ustalenia kursu waluty, według którego następuje przeliczanie ich raty z CHF na PLN, uznać należy, że niepewność ich sytuacji prawnej została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie. Przywołany powyżej pogląd Sądu Najwyższego nie jest w ocenie Sądu przekonujący, skoro po pierwsze kwestia abuzywności klauzul umownych winna być badana na datę zawarcia umowy, a samo wykonywanie umowy, czyli dokonywanie spłaty rat w określonej wysokości, nie może mieć dla tej oceny przesądzającego znaczenia, a po drugie zdaniem Sądu wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie spowodowało ex lege zmiany stosunków umownych, lecz umożliwiło jedynie dokonanie takiej zmiany.

Przechodząc do meritum sprawy, należy wskazać, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu, tekst jedn. Dz. U. z 2002 roku, nr 72, poz. 665 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas

oznaczony w umowie kwotą środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny, na podstawie której bank udzielił im kredytu w walucie polskiej waloryzowanego walutą CHF.

Z powyższego wynika, że udzielony powodom kredyt jest kredytem denominowanym. Wyjaśnić trzeba, że tego rodzaju kredyt nie jest ustawowo zdefiniowany, jednak powszechnie przyjmuje się w obrocie prawnym, że jest to kredyt wyrażony w walucie obcej, a wypłacony (uruchomiony) w walucie polskiej, zaś kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo – odsetkowych w walucie polskiej po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi dokonującemu spłaty raty. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane są jedynie „na papierze”, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 maja 2013 roku, VI ACa 441/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 roku, I ACa 16/15). Postanowienie umowne dotyczące dokonywania przeliczenia wartości zadłużenia kredytobiorcy na CHF oraz wysokości rat spłaty kredytu z CHF na PLN są jedynie – w ocenie Sądu - elementem klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c., która służy przede wszystkim „ustaleniu i utrzymaniu wartości świadczeń w czasie” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14).

Powodowie wskazywali, iż za abuzywne, a tym samym niewiążące należy uznać m.in. postanowienie zawarte w § 10 ust. 4 umowy, które brzmi: „Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Oceniając ten zapis należy wskazać, że jest on sprzeczny z prawem i dobrymi obyczajami, bo odwołuje się do tabeli kursów sprzedaży walut kredytodawcy. Za sprzeczną z zasadą swobody umów (art. 353⁽¹⁾ k.c. – strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego) należy uznać, co jest w judykaturze i doktrynie jednoznaczne, określenie wysokości świadczenia tzw. metodą subiektywną tj. uzależnioną wyłącznie od woli jednej ze stron umowy, w tym przypadku strony silniejszej – banku. Dopuszczalna jest jedynie metoda obiektywna (np. odwołanie się do kursów NBP) lub zobiektywizowana (ocena niezależnego eksperta). Bez znaczenia jest tu okoliczność, czy pozwany bank de facto „stosował” np. kurs NBP, bo oceną sądu objęta jest, wobec żądania pozwu, treść umowy a nie sposób jej stosowania. Czysto literalne rozumienie w/w klauzuli jest zatem wykluczone jako prowadzące do skutku sprzecznego z prawem tj. do ewidentnego naruszenia zasady swobody umów. W tym przypadku sąd musi ocenić, czy klauzula ta ma charakter określający główne świadczenia stron umowy i czy uznać tę klauzulę za nieważną w całości, czy też możliwa jest jej interpretacja zgodna z wolą stron i nie naruszająca zasady swobody umów. Klauzula waloryzacyjna określona w art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. (strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości) ma na celu ochronę wartości świadczenia głównego w razie znaczącej inflacji, ingerencja sądu w oznaczenie wartości świadczenia głównego dokonuje się „w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza” (§3 art. 358⁽¹⁾). Nie ma przesłanek do rozumienia umownej klauzuli waloryzacyjnej w sposób odmienny. W szczególności klauzula ta nie może być rozumiana jako swoisty instrument walutowy – gra na parze walutowej (CFD – contract for difference) prowadząca - jak w analizowanej sprawie – do znaczących zysków uzyskiwanych przez stronę pozwaną nie wynikających z celu umowy (kredyt określony w złotych), jak i z celu klauzuli (ochrona wartości kapitału głównego). Klauzula waloryzacyjna jest zawsze klauzulą, która zabezpiecza realizację świadczenia głównego w przypadku określonych zdarzeń niezależnych od stron tj. inflacji. Z istoty swojej, jako realizująca funkcję zabezpieczającą, może lecz nie musi znaleźć zastosowanie w konkretnej sprawie. Powoduje to, że nie sposób uznać jej za określającą świadczenie główne. Tezy tej nie zaprzecza fakt, że w pewnych okolicznościach może ona wpłynąć na wartość świadczenia stron. Na wysokość świadczeń stron wpływać bowiem mogą również inne świadczenia np. ubezpieczenie spłaty kredytu, prowizje, bezsprzecznie mające również charakter świadczeń ubocznych, a nie głównych. Gdyby próbować utrzymać w mocy ważność klauzuli zawartej w § 10 ust. 4 umowy

kredytowej, w zgodzie z zasadą swobody umów tj. przez uznanie, że chroni ona kapitał główny kredytodawcy przed inflacją, to hipotetycznie można by „ratować” sens tej klauzuli interpretując ją w następujący sposób – „w przypadku inflacji następuje waloryzacja wartości kwoty głównej kredytu w oparciu o obiektywnie oznaczony kurs franka szwajcarskiego” Rozważania takie są jednak bezprzedmiotowe, wobec uznania jej nieważności jako, że opiera się ona na sprzecznej z zasadą swobody umów subiektywnej metodzie oznaczenia wartości świadczenia.

Zgodnie zaś z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

W przedmiotowej sprawie wątpliwości nie budzi okoliczność, że zawierając z pozwanym umowę kredytową, powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie ulega wątpliwości, że zaciągnięcie przez powodów kredytu miało służyć pozyskaniu środków pieniężnych na sfinansowanie budowy domu na potrzeby własne, co zresztą nie było przedmiotem kontrowersji w procesie.

Z art. 58 § 1 k.c. wynika, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Zaś z § 3 tegoż artykułu wynika, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Żądanie pozwu dotyczy ustalenia nieważności umowy w całości. Zgodnie z zasadą a maiori ad minus- w zakresie żądania powodów mieści się również ustalenie nieważności jej części – w tym przypadku postanowienia zawartego w § 10 ust. 4 umowy. Należy stwierdzić, że w zakresie konsensu stron leżało uzyskanie/wypłacenie w złotych polskich uzgodnionej kwoty kredytu, co wobec ubocznej i zabezpieczającej funkcji klauzuli waloryzacyjnej nie uzasadnia uznania umowy w całości za nieważną. Konstatacji tej nie zmienia fakt, że z punktu widzenia pozwanego banku uzyskiwał on nieuzasadnione kontraktowo korzyści o znacznej wartości (ok. 85% powyżej uzgodnionych w treści umowy kredytowej). Dlatego też w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.